Nr 185 | Wtorek 18 (31 sierpnja) 1909 r. | Rok IV.

Wychodzi codziennie rano oprocz dni poświątecznych.
Adres Redakcyi: Kijów, Prorezna 13, Telefon 2464. Administr. i Drukarni Polskiej: Kijów, Prorezna 9, Tel. 1672.
Rękopisów Redakcya nie zwraca.
Redaktor przyjmuje od 2—3. Sekretarz od 12—2.
Administracya otwarta od 10—4 po poł. i od 6—8 wieczorem.
Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 6 wieczór.

DZIENNIK KIJOWSKI

PISMO POLITYCZNE, SPOŁECZNE I LITERACKIE.

	miesięcz.	kwart.	półrocz.	rocz.
Prenumerata: W kraju	—.85	2.50	4.50	8.—
za granica	1.35	4.—	7.—	14.—

Za zmianę adresu 30 kop.
OGŁOSZENIA: Za wiersz petitowy lub jego miejsce przed tekstem 40 kop. pierwszy i 20 kop. każdy następny raz, za tekstem 20 kop. pierwszy i 10 kop. następny raz, zawiad. żałobne po 40 kop. W rubryce „Nadesłane" wiersz petitowy lub jego miejsce 1 rb.
Numer pojedynczy 5 kop.
Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje Administracya.

Notatki informacyjne.

Biuro Tow. Oświata (Kreszczatik 1 lub «Ognisko») otwarte od 10 do 3 po południu codziennie oprócz niedziel i świąt.

Biuro kij. rz.-kat. Tow. dobroczynności. M.-Żytomierska Nr. 8, otwarte każdodziennie od 10 do 2 oprócz świąt i niedziel.

Biuro Koła kobiet polek otwarte raz na tydzień we czwartek od godz. 1—3 po poł. Fundukiejowska 26 m. 1.

Biuro Pol. Tow. kolonii letnich w Kijowie W. Podwalna 23; otw. od 3—6

Biuro Związku równ. kobiet polskich otwarte od 12 — 2 z wyjątkiem poniedziałku i środy, przyjmuje wpisy oraz udziela informacyj. Michajłowska Nr. 19 m. 2.

Biuro „Wydziału Letnisk" przy Kij. rzym.-kat. Tow. dobr. (M.-Żytomierska 8) otwarte codziennie od g. 5—6 po poł. oprócz świąt i niedziel.

Biuro pracy przy kij. rz.-kat. Tow dobroczynności, Mała Żytomierska Nr 8, otwarte codziennie od 10 do 3 oprócz świąt i niedziel. Filia Laboratorna Nr 12 przy schronisku św. Jadwigi.

Biuro pośrednictwa pracy «Związku oficyalistów na Rusi» — Kreszczatik 42 m. 29, poleca kandydatów na wszelkie posady w rolnictwie i przemyśle rolnym. Otwarte w dnie powszednie od 10—5 po poł.

Organizacya mas w Niemczech.

—)oo(—

(Uwagi nad sprawozdaniem zarządu partyjnego niemieckiej socyalnej demokracyi na zjazd partyjny w Lipsku).

Ruch społeczny w Niemczech odznacza się przedewszystkiem tem, że jest zorganizowany. Werner Sombart uważa jako charakterystyczną cechę „typu niemieckiego" ruchu społecznego to, że ma przeważnie polityczny charakter, że się rozwija w granicach współdzielczych stowarzyszeń, że jest absolutnie antyrewolucyjny, że przyjął taktykę ściśle parlamentarną. Nie należy zapominać, że socyalna demokracya w Niemczech jest wprawdzie najsilniejszą, ale wcale nie jest jedyną organizacyą polityczną klasy robotniczej w Niemczech. Obok socyalnej demokracyi istnieje organizacya robotnicza, polityczna, zorganizowana przez centrum katolickie na górnym Śląsku i w prowincyach nadreńskich, a obok niej liberalna organizacya współdzielcza klasy robotniczej, opierająca się na towarzystwach Hirsch-Dunckerowskich, wzorowanych na angielskich Trades Unions. Ale bezsprzecznie socyalna demokracya jest najbardziej wyrobionym typem ruchu społecznego w Niemczech, nietylko dlatego, że posiada 3281 związków lokalnych z liczbą 633,309 członków i 3 i ćwierć miliona głosów przy wyborach do parlamentu niemieckiego, ale dlatego, że ma wyborną organizacyę i jednolite, świadome celu kierownictwo. Organizacya zupełnie jawna, opiera się na statucie, podlega kontroli partyjnej i składa corocznie publiczne sprawozdanie. Właśnie mamy przed sobą najnowsze sprawozdanie kierownictwa zarządu partyjnego s.-d., złożone drukiem przed kongresem s.-d., który niebawem ma się odbyć w Lipsku.

Chcąc zapoznać się z techniczną stroną organizacyi partyjnej s.-d. niemieckiej, należy dokładnie przestudyować to sprawozdanie i zrozumieć znaczenie cyfr w niem zawartych.

Podstawą organizacyi jest związek s.-d. w każdym okręgu wyborczym do parlamentu niemieckiego. Okręgów takich jest 397, z tych w 378 okręgach znajdują się związki okręgowe s.-d., obejmujące 3281 związków miejscowych. Wśród tych 378 związków okręgowych, tylko 77 okręgów posiada związki s.-d. liczące mniej niż 100 członków, 167 okręgów posiada związki liczące od 100 — 1000 członków, 121 okręgów posiada związki liczące od 1000—10,000 członków, 8 okręgów posiada związki liczące od 10 — 20,000 członków a 4 okręgi powyżej 20,000 członków.

Członkowie opłacają wkładki miesięczne conajmniej 30 fenigów mężczyźni, a 20 fenigów kobiety. Z tych opłat 20% musi być odesłanych do kasy centralnej na ogólne wydatki stronnictwa, 80% może być użyte na miejscu.

Według nowego projektu statutu, okręgi wyborcze wybierają do 1500 członków 1, do 3000 członków 2, do 6000 członków 3, a powyżej 18,000 członków 6 delegatów do ogólnego zgromadzenia partyjnego, do którego, prócz delegatów okręgowych, należą członkowie frakcyi s.-d. w parlamencie niemieckim, zarząd, komisya kontrolująca i powołani przez zarząd referenci.

Rok administracyjny liczy się od 1-go lipca do ostatniego dnia czerwca.

Przedłożone za ostatni rok 1908 — 9 zamknięcie rachunkowe wykazuje dochodu 1,128,614 marek, w rozchodach zaś 621,202 m., tak, że pozostaje 433,063 m. jako zaoszczędzenie i 69,348 m. jako zapas kasowy.

Zanim bliżej przypatrzymy się tym cyfrom, musimy zaznaczyć, że rok ubiegły był rokiem złym z powodu olbrzymiego przesilenia ekonomicznego w Niemczech, które wyrzuciło na bruk przeszło 1,000,000 robotników bez zajęcia i spowodowało obniżkę dochodów z wkładek, jakoteż obniżkę prenumeraty pism partyjnych.

Mimo to przybyło w r. 1908—9 nowych członków 62,259, czyli 7,8% wobec 10,7% w r. 1907 — 8, w tem liczba mężczyzn podniosła się z 557,878 na 571,050, liczba kobiet z 29,458 podniosła się na 62,259.

W roku ubiegłym prowadzono skrzętną agitacyę nad jednaniem kobiet do związku s.-d.; w tym celu urządzono 35 objazdów agitacyjnych i odbyto 476 zgromadzeń.

Nadto w myśl zeszłorocznej uchwały zjazdu w Norymberdze, zajęto się agitacyą wśród młodzieży „w duchu proletaryackiego poglądu na świat", utworzono centralny związek dla młodzieży, potworzono w 311 miejscowościach wydziały agitacyjne dla młodzieży, urządzono kursa i wykłady naukowe, założono pismo dla młodzieży, które liczy 28,100 odbiorców, wydano katalog dla bibliotek dla młodzieży i wydano odezwę do młodzieży opuszczającej zakłady naukowe, którą rozrzucono w 197,000 egzemplarzy.

W roku ubiegłym odbyło się 14 uzupełniających wyborów do parlamentu, w których liczba głosów s.-d. na 305,296 oddanych wynosiła 55,634, t. j. 18,2%, podczas gdy w r. 1907 w tych samych okręgach liczba głosów s.-d. wynosiła 16%.

Żywy udział agitacyjny w walce o rozszerzenie prawa wyborczego do sejmów krajowych nie przyniósł wprawdzie wszędzie pożądanych wyników, ale przy wyborach do sejmów krajowych, w niektórych prowincyach przeszli kandydaci s.-d.

I tak w sejmie w Oldenburgu zdobyli 4 mandaty, w sejmie w Anhalt stracili 2 mandaty, w Hessyi stracili mandat moguncki, a zatrzymali 2 mandaty z Offenbach, w Lippe stracili 2 mandaty, w Bremie stracili 1 mandat, utrzymali 16; w Schwarzburg-Rudolfstadt zdobyli jeden, stracili 2, w Brunswiku wybrany został poraz pierwszy jeden soc.-demokrata, w Gotha zatrzymali jeden, w Hamburgu utrzymali jeden. We wszystkich 19 sejmach Rzeszy niemieckiej stracili ogółem 12 mandatów i dziś posiadają we wszystkich 19 sejmach s.-d. 139 mandatów.

We wszystkich magistratach posiadają 274, a w radach miejskich całego państwa posiadają 6250 radców s.-d., z tego przypada na miejskie reprezentacye w 306 miastach 1368 s.-d. reprezentantów na gminy wiejskie, w 1922 radach gminnych 4882 s.-d. reprezentantów.

Niezmiernie ruchliwą jest działalność s.-d. w prasie. Liczba dzienników i czasopism s.-d. wzrosła z 71 na 74, prócz tego od r. 1908 istnieje soc.-dem. biuro prasowe, którego zadaniem jest dostarczanie prasie postępowej szybkich informacyi politycznych, ekonomicznych i społecznych, tudzież zbieranie materyału statystycznego dla celów partyjnych. Koszta biura prasowego wynoszą 52,309 m. z czego na płace redaktorów przypada 17,769 m., na honorarya dla korespondentów 11,163 m., na opłatę telefonów 5,548 m. Z dzienników partyjnych pierwszym i głównym organem jest berliński „Vorwärts". Budżet tego pisma za rok ubiegły 1908/9 wynosi w dochodach 1,562,049 m., w wydatkach 1,450,906 m, tak że okazuje się czysty dochód roczny 111,142 m.

Dochody z prenumeraty wynoszą mar. 1,123,150, z ogłoszeń 433,424 mar. Wydatki drukarni 1,089,291 m., pensye redaktorów 69,271, współpracowników działu politycznego 39,446, społecznego 8,270, ruchu współdzielczego 8,368, kroniki miejscowej 11,219, fejleton 13,926, dodatek literacki 59,451, ekspedycya 26,419, admininistracyjne wydatki 107,896.

Drugiem pismem utrzymywanem przez partyę jest „Der wahre Jakob", przynosi ono na czysto dochodu 37,105 m. i liczy 230,000 abonentów.

Pismem partyjnem naukowem jest „Die Neue Zeit", którego rachunki przy budżecie 66,266 m. zamknięto niedoborem 634 m. Liczba prenumeratorów 8,500. Wreszcie „Die Gleichheit" przy liczbie odbiorców 77,000 daje dochodu czystego 15,389 m.

Księgarnia nakładowa „Vorwärts" sprzedała książek i broszur za 511,727 m., czyli o 52,000 m. mniej, niż w roku ubiegłym i przekazała do kasy centralnej czystego dochodu 20,000 m. Oświatowa działalność partyjna jest dopiero w początkach. Obejmuje ona kurs naukowy czyli szkołę partyjną oraz kursy wędrowne i kółka oświatowe.

Szkoła partyjna zakończyła swój trzeci kurs, trwający od 1 paźdz. 1908 r. do 3 kwietnia 1909 r., na kursie było 26 słuchaczów, w tem 3 kobiety. Wykłady w 814 godzinach objęły ekonomię polityczną (Róża Luksemburg), socyologię (Hen. Cunow), historyę (Fr. Mehring), ustawodawstwo społeczne (Art. Stadthagen), prawo karne, prawo cywilne, przyrodoznawstwo, stylistykę, retorykę, nauki o dziennikarstwe i politykę komunalną.

Kursów wędrownych odbyto 419 w 57 miastach i w 144 przedmieściach. Słuchaczów było 8,969 w tem 666 kobiet.

W tych kilku cyfrach, ktore ze sprawozdania partyjnego wyjęto, mamy tu przed sobą obraz pełnej organizacyi stronnictwa.

Jest to interesujący objaw organizacyi masowej dobrowolnej, która bez środków przymusowych państwa potrafiła przeprowadzić partye liczące dziś 633 tysięcy dobrze zorganizowanych i zdyscyplinowanych członków, za którymi stoi $3^1/_4$ milionowa armia wyborców. Cyfry te zestawiono i organizacyę tę oświetlono nie dla samego zaspokojenia ciekawości czytelnika, ale dlatego, aby w tym widzieć wzór, jak się powinno organizować masy. W dzisiejszej chwili wielkich objawów masowych, kto chce dla celów dobra publicznego na te masy wpływać i na nie oddziaływać, kto chce niemi kierować, musi posługiwać się organizacyą mas.

W. L.

Jeszcze o sprawie pochowania zwłok Słowackiego na Wawelu.

—)oo(—

Ks. arcybiskup Teodorowicz występuje energicznie przeciwko rozsiewanym tu i owdzie w prasie pogłoskom, iż ksiądz kardynał dlatego założył swe veto w sprawie pochowania Słowackiego na Wawelu, gdyż cesarz austryacki sobie tego nie życzy.

Arcybiskup pisze:

«Że cesarz mógłby sobie tego nie życzyć, to jest możliwe. Ale niepodobna przypuszczać, ażeby ks. kardynał w takim razie okrywał to tajemnicą i na siebie brał całe odium, by pokryć osobę cesarza. Ani cesarz nie potrzebuje posługiwać się polskim kardynałem, by jego osobą pokrywać swe zamiary, ani kardynał, którego osoba tak powiązana jest z interesami Kościoła i kraju, nie mógłby się zgodzić na odegranie podobnej roli. Gdyby tak było, jak przypuszczają, w takim razie ks. kardynał umiałby spełnić swą powinność; bez obawy urażenia cesarza, dałby odpowiedź komitetowi, proszącemu go przez usta marszałka kraju o pozwolenie, jasną, bez ukrywania i powiedziałby niezawodnie temi, czy innemi słowy:

«Z mej strony nie mam nic przeciw waszej prośbie, ale chcę uwzględnić głos i wolę jeszcze inną, dlatego chciejcie się wprzód upewnić, czy tam to będzie naręczne».

Odprawa czeska.

—o—

Na inwektywy organu Suworina, z powodu pobytu czechów w Królestwie, odpowiada pismo posła Kramarza temi słowy:

„Do szeregu wrogów ruchu neosłowiańskiego wstąpiło petersburskie „Nowoje Wr." Gazeta ciągle mówi o słowiańszczyźnie, ale milczała uparcie podczas wizyty czechów w Warszawie, jej czytelnicy nie dowiedzieli się nic o wielkim wypadku politycznym w dziejach słowiańszczyzny; tylko w rubryce „głosy prasy" pojawiła się ironiczna wzmianka polemiczna. Dzisiaj, kiedy spostrzegła, że echa zjazdu pojawiły się nietylko w postępowej prasie rosyjskiej, ale i w prasie francuskiej, wystąpiła z artykułem wstępnym, w którym stara się obniżyć doniosłość dnia historycznego.

„Twierdzi, że rzecznicy słowiańscy mówili tylko o ucisku rosyjskim, a milczeli o niemieckim, co jest kłamstwem. Donosi, że polacy konstantynopolitańscy z okazyi wmurowania tablicy na domu, w którym mieszkał Mickiewicz, urządzili demonstracyę anti-rosyjską i anti-słowiańską. Wypowiada z ironią powiątpiewanie, czy polityka Koła Polskiego w Wiedniu zmieni się na korzyść Czech, wzmiankuje o waśniach polsko-czeskich na Ślązku i t. d.

„Nowoje Wremia" uczyniłoby lepiej, gdyby i nadal ignorowało stosunki polsko-czeskie. W ruchu neosłowiańskim niema miejsca dla takiego reakcyjnego slawisty, jak p. Wergun, z „Now. Wrew." Raz już powiedzieliśmy to stanowczo. Niechaj p. Wergun popiera dalej politykę gwałtu biurokracyi rosyjskiej i wypowiada frazesy panslawistyczne. Neosłowianie będą pracowali nad tem, żeby z pomocą jednego z najkulturalniejszych i najgospodarniejszych z pomiędzy narodów słowiańskich, wyleczyć choroby, niszczące organizm narodów słowiańskich. I mamy nadzieję, że zdrowa myśl neosłowiańska zmoże tę chorobę i nieprzyjaciół jawnych i tajnych".

Żale niemieckie.

W «Berliner Tageblacie» niejaki p. Leo zamieszcza szereg artykułów p. t. «Nach Russisch-Polen», w których opisuje swe wrażenia z podróży. Najobszerniej zajmuje się Łodzią. Według p. Lee, «na pustynię piaszczystą» przybyło w r. 1823 po raz pierwszy dziewięciu śląskich sukienników i jeden farbiarz. Ci założyli Łódź dzisiejszą.

Historya mówi wprawdzie co innego, mianowicie, że namiestnik Królestwa już w dniu 18 września 1820 r. zaliczył Łódź do rzędu miast fabrycznych—ale naturalnie p. Leo, wyszedłszy z innego punktu, nie widzi w dziejach nikogo prócz niemców.

Oni to, zdaniem jego, stworzyli Łódź, oni jedni dźwigają na swych barkach cały ciężar rozwoju kultury, oni pobudowali szkoły, zakłady dobroczynne, szpitale i t. d., oni wreszcie dostarczają Łodzi największej ozdoby: «pięknych kobiet». „Nie polak, lecz kupiec niemiecki, poparty przez rząd rosyjski, uczynił dawną marną polską wioszczynę tem, czem Łódź jest dzisiaj». Ale, ku rozpaczy p. Leo, polszczyzna zaczyna na dobre uciskać i wypierać niemczyznę, napisy niemieckie, które niedawno temu królowały na ulicach Łodzi, zniknęły, a na ich miejscu pojawiły się polsko-rosyjskie, na ul. Piotrkowskiej panoszy się szeroko język polski. Obserwacye te doprowadzają autora do takiej refleksyi:

To samo zjawisko, jakie dokonywa się na niemieckich kresach wschodnich, staje się i tu widoczne, na rosyjskich kresach zachodnich. Bez walki, bez napotykania oporu, polszczyzna wdziera się zwycięsko, po cichu ale pewnie, na grunt użyźniony niemiecką pracą i pilnością i przez niemców doprowadzony do stanu płodności.

Pomnik Karłowicza w Tatrach.

—:—

Dn. 13 b. m. w Zakopanem odbyło się uroczyście w Tatrach odsłonięcie pomnika ś. p. Mieczysława Karłowicza, który w dniu 8 lutego b. r. zginął tragiczną śmiercią, zasypany śnieżną lawiną. Już w kilka dni po tragicznym wypadku powstała w łonie wielbicieli talentu ś. p. zmarłego myśl wzniesienia pomnika znakomitemu muzykowi. W niespełna pół roku na miejscu tragicznego wypadku, w dolinie pod Małym Kościelcem, na tle niebotycznych szczytów tatrzańskich, stanął pomnik kamienny. Jest to wielkich rozmiarów blok granitowy, z napisem.

MIECZYSŁAW
KARŁOWICZ
tu
zginął 8 lutego 1909 r.
porwany lawiną śnieżną.
Non omnis moriar.

W uroczystości wzięło udział całe Zakopane. U stóp pomnika już przed oznaczoną godziną zebrała się sekcya turystyczna, Towarzystwo tatrzańskie, zakopiański oddział narciarzy i niezliczona liczba publiczności. Szereg mów pod pomnikiem ś. p. Karłowicza rozpoczął artysta-malarz p. Skotnicki. Następnie odczytano telegramy od Tow. muzycznego w Warszawie, węgierskiego Tow. Turystycznego i innych. Z ramienia Tow. tatrzańskiego przemówił prof. Kulczyński, wreszcie imieniem sekcyi turystycznej, w której ś. p. Karłowicz gorliwie pracował, zabrał głos dr. Panek. Pod pomnikiem złożono wiele wieńców.

Matka ś. p. Mieczysława Karłowicza nadesłała list z podzięką komitetowi za wystawienie kamienia.

Z prasy rosyjskiej.

Przed paru dniami październikowcowy „Goł. Moskwy" zamieścił uwagi pewnego „zwolennika dążeń kulturalnych" nad sprawą samorządu ziemskiego w kraju Zachodnim. „Oddać instytucye ziemskie w ręce żywiołu polskiego—znaczy to samo, co stworzyć idealne instytucye ziemskie" — pisał ten kulturalny człowiek. Ale zwolennicy innych „dążeń" myślą inaczej. Przypomina o tem w ostatnim numerze „Mosk. Jeżenied." p. Kotlarewskij.

«W chwili obecnej rząd zamierza wnieść projekt wprowadzenia ziemstw w guberniach zachodnich. Niestety, zamiar ten, odpowiadający najistotniejszym i tak mało szanowanym interesom kraju został jakoś związany z osławionym projektem p. Picnny i jego współwyznawców, dotyczącym zmiany ordynacyi do Rady Państwa. Według wiadomości, które się przedostały do prasy, należy się i tu spodziewać jakichś kuryi narodowościowych, a więc otwiera się znowu szerokie pole do podziału ludności miejscowej na obywateli pierwszej i drugiej, a może nawet i trzeciej klasy. Reforma, która przy właściwem przeprowadzeniu powinna nieść uspokojenie i solidarność, opartą na wspólnych interesach i wspólnej pracy reprezentantów poszczególnych narodowości, będzie w ten sposób spaczona i powiększy dawne antagonizmy».

Niejednokrotnie zdania podobne wygłaszaliśmy!

Ostatnia broszura p. Piltza po raz drugi jest oceniana przez „Moskowskija Wiedomosti".

«Nasze myśli obecne—pisze organ ks. Meszczerskiego — są tylko potwierdzeniem wypowiedzianych dawniej.

«Wszystkie tłómaczenia, zapewnienia, żale, zarzuty p. Piltza są z naszego punktu widzenia zmarno-

wane. Wszystko to—kaznistyka, zręczne wykręty, podstępna dyalektyka, istota jednak pozostaje taż sama. Proszę wyszukać polaka typowego, któryby w głębi swej duszy nie marzył o niepodległej Polsce i nie uznawał konieczności niepodległości. Oczywiście, próżne poszukiwania! I jest to zupełnie zrozumiałe, «gdyż jest to sprawa zupełnie naturalna, oparta na niemożliwem do wyplenienia uczuciu narodowem; wypierać się tej idei, tej sprawy niema potrzeby.

«Jeżeli zaś sprawa przedstawia się w ten sposób, to wszelkie skargi na rusyfikacyę i represye nie mają wcale sensu i nikogo nie przekonają.

«Przeszłość będzie przeszłością. Rosya pozostanie Rosyą i będzie się rachowała nietylko z teraźniejszością, lecz i z «możliwością», nietylko z siłami rzeczywistemi, lecz i z potencyonalnemi, a dla polaków pozostaje jedno wyjście, wskazane oddawna przez wielkiego Katkowa—dobrowolnie i szczerze stać się *obywatelami rosyjskimi*. Prawa historyi są wieczne i nienaruszalne, a tego nie rozumie p. Piltz».

Na polu dobrowolnego i szczerego stawania się *obywatelami rosyjskimi* w swoim czasie działał coś niecoś i p. Piltz. Ale już mu to zapomniane zostało. I oto dziś nawet organ Katkowa nie poczuwa się wobec niego do wdzięczności.

(j.)

Kuryerek Odeski.

□ **Sport napowietrzny.** Aeroplan zakupiony w Paryżu i stanowiący własność odeskiego aeroklubu spotykają ciągle niepowodzenia. Udało się go poprawić tak, że pilotom zakreślić na nim parę kręgów napowietrznych, lecz przy opuszczaniu się na ziemię aeroplan każdorazowo ulegał uszkodzeniu, to też ciągle znajduje się w naprawie, a „szeroka“ publiczność dotąd nie miała sposobności napawać się wspaniałym widokiem lotu napowietrznego aeroplanu zwycięskiego, i widuje takowy tylko w teatrach elektrycznych i „iluzionach“.

Wiceprezydent Odeskiego aeroklubu, p. Anatra, wysłał obecnie swego szofera p. Katrone zagranicę dla zakupienia „monoplanu“ u Blerlot'a, to też niebawem Odesa będzie posiadała dwa aeroplany różnych typów.

Ostatni numer organu aeroklubu, pisma „Sport i Nauka“, wydawanego przez p. Karola Makowieckiego, zamieszcza długi, wyczerpujący artykuł ilustrowany o pomysłach rosyjskiego wynalazcy Tatarinowa, który, zachowując ogromną dyskrecyę względem prasy w Rosyi, we Francyi opatentował swój wynalazek i zmuszony był podać opis szczegółowy takowego.

Artykuł wyżej wzmiankowany podaje ten opis podług materyałów przedstawionych przy uzyskaniu patentu. Oryginalną cechą jest zastosowanie sprężyn, które, w przeciwstawieniu do dwoma płaszczyznami, a wprowadzone w stan drgania, neutralizują siłę ciężkości.

Ministeryum wojny ma udzielić odeskiemu klubowi aeronautycznemu zapomogi w sumie 50,000 rubli pod warunkiem, aby w razie wojny, wszelkie utensylia klubu stały się własnością rządu.

□ **Za konia.** Właściciel stajni wyścigowej niejaki p. Kalpakczi zażądał od Noworosyjskiego Tow. wyścigowego 8,000 rb. odszkodowania za konia pod nazwą «Polomek», który podczas biegu na torze wyścigowym nastąpił na gwóźdź i dostał zakażenia krwi. Zażądani przez sąd eksperci: Telegin, Bukriejew i Cwietkow uznali, iż wartość «Polomka» była przesadzoną, a 8,000 rb. Sprawa wkrótce będzie przez sąd rozpatrzoną.

□ **350,000 rubli** postanowił zarząd miasta Odesy wydatkować na uporządkowanie parku Aleksandrowskiego, Lanżeronu i 3-ch ogrodów miejskich. Ministerstwo przed zatwierdzeniem kosztorysu zażądało opinii naczelnika miasta.

Z życia prowincyi.

Z powiatu Jampolskiego.

Dnia 9 b. m. o godzinie 6 wieczorem w lokalu „Resursy“ w Borówce odbyło się ogólne zebranie członków towarzystwa—na którem omówiono rozmaite ważne sprawy „Resursy“—przedstawiono roczne sprawozdanie i odbyły się wybory nowego zarządu.

Wybory członka „Rady Państwa“ z gubernii podolskiej odbędą się dnia 15 września w Kamieńcu-Podolskim. Listy wyborcze z oznaczeniem cenzusu wyborczego biernego i czynnego wszystkim wyborcom w naszym powiecie porozsyłane zostały. W liście wyborczej, wyszłej jako dodatek do „Podolskich Gubernskich Wiedomostej“ jest dużo niedokładności dla powiatu jampolskiego. Nie ma w spisie wymienionym osób, które mają prawo wyborcze, z drugiej strony figurują w spisie osoby — które już nie żyją. Mamy nadzieję, że odnośne osoby, które powinny być w liście wyborców pomieszczeni—a są opuszczeni—sami postarają się o przywrócenie im przynależnego prawa i tym sposobem zadość uczynić będą mogli swym obywatelskim obowiązkom, przyjechawszy na czas do Kamieńca.

Z przyjemnością czytamy i dyskutujemy o odbytych i jeszcze mających się odbyć rewizyach senatorskich w głównych centrach administracyjnych kraju. Kiedyż nareszcie Gariny i Pahleny będą mogli ukazać się zbiorowo w mniejszych ośrodkach administracyi krajowej?

Wszelakiemu budownictwu sprzyja lato obecne—materyały budowlane wysychają dobrze a nie mniej świeżo wzniesione ściany nadzwyczajnie szybko. Korzysta z tak przychylnych warunków budowlanych i nasze miasteczko i wyszukuje wszystkie swe gusta estetyczno-architektoniczne by roskosznym stylem swego rodzaju, który niech mi wolno będzie nazwać: stylem jampolsko-dniestrzańskim — ozdobić nasz gród. Zapewne te ostatnie cechy naszego miasteczka nadają główny kierunek tej architekturze jampolskiej, która dziwnie harmonizuje z konturami ulic i błotem nie inkrustowanym nawet podczas tak długotrwałej posuchy jak w tym roku. Bogata nasza okolica w te dobrodziejstwa—dla nie może się poszczycić dobrem kroku przyrody. Mając tą-twy zarobek i dużo chleba — nie zaznawszy przez całe pokolenia głodu—nauczyła się ludność tutejsza lekceważyć pracę i bierze się do niej bardzo niechętnie—zmuszona koniecznością. I tak się nauczyła, że mniej niż trzeba pracuje, żeby modlić się lub wogóle do pracy, a najczęściej, żeby mieć sposobność do „wypiwki“, a przedewszystkiem, żeby nic nie robić. Bo uważają, to pociecha nibyto święta można pić, grać w karty, a nawet kraść, alo pracować nie wolno—to uważają za największe przestępstwo. W Nieczujówce pod Jampolem kradli miejscowemu posessorowi zboże z kop na polu—stróż nocny przyłapał na kradzieży miejscowego włościanina, za co mu wybito okna—stróż aczkolwiek nie widział, kto mu okna wybijał, miał naturalnie podejrzenie na zemstę schwytanych przez niego złodziei i. korzystając z obecności strażników, chciał ich należycie ukarać. Czując po za sobą siłę gromady, wzięło się czterech widocznie spólników złodzieja tak energicznie do obrony swego przyjaciela, że strażnicy ledwo na koniach zdążyli unieść swe dusze, a stróż swoją do domu dzierżawcy — gdzie nie odważyli się drzwi wyłamać. Krótko się cieszyli zwycięztwem Nieczujewieccy bohaterowie—bo w krótce przybył sprawnik miejscowy i głównego wojewodę zaaresztował; pozostali będą oddani pod sąd.

Pomian.

KRONIKA PROWINCYONALNA.

(Z pism i od korespondentów).

— **Cholera.** Prezes skwirskiego komitetu zdrowia publicznego zawiadomił wczoraj telegraficznie naczelnika gubernii, że we wsi Rogoznem powiatu skwirskiego 13 b. m. zachorował z oznakami cholery włościanin Prokopczuk.

— Gubernator chersoński zakomunikował kijowskiemu gubernatorowi, że w powiecie ananiowskim skonstatowano 1 wypadek cholery i 2 podejrzane zasłabnięcia.

— **Przeciw wolności sumienia.** «Kołokoł» podaje treść odezwy i prośby najpoddańszej, rozpowszechnianych wśród ludności wiejskiej na Wołyniu.

«Obrona prawosławia — pisze odezwa — przed naporem wojującego inowierstwa jest istotną koniecznością państwową. Na zachodzie Rosyi wiara i narodowość są jednoznaczne. Zmiana prawosławia pociąga za sobą zmianę narodowości. Skatoliczony zachodni rusin przestaje uważać siebie za rosyanina i przechodzi do szeregów polaków».

Treść prośby, pod którą zbiera się podpisy, jest następująca:

«Wasza Cesarska Mość! Na kolanach błagamy, wybaw ziemię naszą od obcej przemocy, nie zatwierdzaj ułożonego przez Dumę Państwową zgubnego dla Rosyi prawa o wolności przechodzenia na inne wyznanie. Potrzebne dla niewielu odszczepieńców prawo to, wniesie smutek do serc ludzi rosyjskich, da prawo i powód do naigrawania się inowierców nad naszą wiarą i grozi wielu nieszczęściami w przyszłości».

Ludność i własność gubernii kijowskiej według narodowości.

—:—:—

Własność szlachecka.

7) Powiat kijowski. W powiecie kijowskim własność szlachecka przedstawia się jak następuje:

Ogólny obszar ziemi, pozostający w ręku szlachty wynosi:

Narodowość	Ilość właścic.	Obszar w dzies.	Wartość w rb.
rosyanie prawosławni	370	69,469	6,507,956
„ staroobrzędowcy	—	—	—
„ innych wyznań	1	709	117,162
polacy	65	34,814	2,693,268
niemcy	3	2,783	194,165
inne narodowości	1	213	6.162
Ogółem	440	107,988	9,518,713

Przy podziale majątków na 2 kategorye: poniżej 100 dzies., i powyżej 100 dzies., otrzymujemy następujące ugrupowanie:

Majątki poniżej 100 dzies.

Narodowość	Ilość	Obszar w dzies.	Wartość w rb.
rosyanie prawosławni	313	2,050	154,043
niemcy	2	130	8,100
polacy	43	506	64.615
Ogółem	358	2,686	226,758

Majątki powyżej 100 dzies.:

Narodowość	Ilość	Obszar w dzies.	Wartość w rb.
rosyanie prawosławni	57	67,419	6,353,913
„ staroobrzędowcy	—	—	—
„ innych wyznań	1	709	117,162
polacy	22	34,308	2,628,653
niemcy	1	2.653	186,065
inne narodowości	1	213	6.162
Ogółem	82	105,302	9,291,955

Nieruchomości prywatne, znajdujące się *w granicach miasteczek gminnych* i obciążone podatkiem ziemskim:

Narodowość	Ilość majątk.	Wartość
rosyanie prawosławni	232	2,258,668
innych wyznań	27	336.600
polacy	1	24,000
Ogółem	260	2,619,268

8) Powiat radomyski:

Ogólny obszar ziemi, pozostający w ręku szlachty, wynosi:

Narodowość	Ilość majątk.	Obszar w dzies.	Wartość
rosyanie prawosławni	141	112,282	6,290,934
polacy	69	73,043	6.651,861
Ogółem	210	185,325	12,950,795

Przy podziale majątków na 2 kategorye: poniżej 100 dzies., i powyżej 100 dzies., otrzymujemy następujące ugrupowanie.

Majątki poniżej 100 dzies.:

Narodowość	Ilość	Obszar w dzies.	Wartość w rb.
rosyanie prawosławni	60	1,555	117,510
polacy	16	545	29.721
Ogółem	76	2,100	147,231

Majątki powyżej 100 dzies.

Narodowość	Ilość majątk.	Obszar w dzies.	Wartość w rb.
rosyanie prawosławni	81	110,727	6,173,424
polacy	53	72,498	6.620,940
Ogółem	134	183,225	12,794,364

Nieruchomości szlacheckie, znajdujące się *w granicach miasteczek gminnych* i obciążone podatkiem ziemskim:

Narodowość	Ilość majątków	Wartość
rosyanie prawosławni	59	680,255
polacy	56	473.199
Ogółem	115	1,153,454

9) Powiat czehryński:

Ogólny obszar ziemi, pozostający w ręku szlachty, wynosi:

Narodowość	Ilość majątk.	Obszar w dzies.	Wartość w rb.
rosyanie prawosławni	49	70.951	13,233,188
polacy	22	15.823	3,194.968
Ogółem	71	86,774	16,428,156

Przy podziale majątków na 2 kategorye: poniżej 100 dzies. i powyżej 100 dzies., otrzymujemy następujące ugrupowanie:

Majątki poniżej 100 dzies.

Narodowość	Ilość majątk.	Obszar w dzies.	Wartość w rb.
rosyanie prawosławni	8	315	39,751
polacy	1	23	3.363
Ogółem	9	338	43,114

Majątki powyżej 100 dzies.:

Narodowość	Ilość	Obszar w dzies.	Wartość w rb.
rosyanie prawosławni	41	70,636	13,193,437
polacy	21	15.800	3 191,605
Ogółem	62	86,436	16,385,042

Nieruchomości szlacheckie, znajdujące się *w granicach miasteczek gminnych* i obciążone podatkiem ziemskim:

Narodowość	Ilość majątk.	Wartość
rosyanie prawosławni	34	1,744,188
polacy	4	134.972
Ogółem	38	1,879,160

10) Powiat taraszczański:

Ogólny obszar ziemi, pozostający w ręku szlachty, wynosi:

Narodowość	Ilość majątk.	Obszar w dzies.	Wartość w rb.
rosyanie prawosławni	19	10,593	1,939,186
polacy	60	63,505	12,589.716
Ogółem	79	74,098	14,528,902

Przy podziale majątków na 2 kategorye: poniżej 100 dzies., i powyżej 100 dzies., otrzymujemy następujące ugrupowanie:

Majątki poniżej 100 dzies.

Narodowość	Ilość	Obszar w dzies.	Wartość w rb.
rosyanie prawosławni	4	88	16,673
polacy	11	301	53,440
Ogółem	15	389	70,113

Majątki powyżej 100 dzies.

Narodowość	Ilość	Obszar w dzies.	Wartość w rb.
rosyanie prawosławni	15	10,505	1,922,513
polacy	49	63,204	12,536.276
Ogółem	64	73,709	14,458,789

Nieruchomości szlacheckie, znajdujące się *w granicach miasteczek gminnych* i obciążone podatkiem ziemskim:

Narodowość	Ilość majątk.	Wartość
rosyanie prawosławni	3	70,815
polacy	25	1,685,971
Ogółem	28	1,756,786

11) Powiat wasylkowski:

Ogólny obszar ziemi, pozostający w ręku szlachty, wynosi:

Narodowość	Ilość majątk.	Obszar w dzies.	Wartość w rb.
rosyanie prawosławni	11	5,632	814,554
polacy	7	79,489	13,363,471
inne narodowości	1	113	10,725
Ogółem	19	85,234	14,188,750

Przy podziale majątków na 2 kategorye: poniżej 100 dzies., i powyżej 100 dzies., otrzymujemy następujące ugrupowanie:

Majątki poniżej 100 dzies.

Narodowość	Ilość	Obszar w dzies.	Wartość w rb.
rosyanie prawosławni	7	110	13,268
polacy	3	65	6,333
Ogółem	10	175	19,601

Majątki powyżej 100 dzies.

Narodowość	Ilość	Obszar w dzies.	Wartość w rb.
rosyanie prawosławni	4	5 522	801,286
polacy	4	79,424	13,357,138
inne narodowości	1	113	10.725
Ogółem	9	85,059	14,169,149

Nieruchomości szlacheckie, znajdujące się *w granicach miasteczek gminnych* i obciążone podatkiem ziemskim:

Narodowość	Ilość majątk.	Wartość
rosyanie prawosławni	39	247,565
polacy	62	6,738,015
Ogółem	101	6,985,580

12) Powiat humański.

Ogólny obszar ziemi, pozostający w ręku szlachty, wynosi:

Narodowość	Ilość majątków	Obszar w dzies.	Wartość w rb.
rosyanie prawosławni	14	33,342	7,183,020
polacy	20	34.891	7,399,960
Ogółem	34	68,233	14,582,980

Przy podziale majątkow na 2 kategorye: poniżej 100 dzies., i powyżej 100 dzies., otrzymujemy następujące ugrupowanie:

Majątki powyżej 100 dzies.:

Narodowość	Ilość	Obszar w dzies.	Wartość w rb.
rosyanie prawosławni	11	33,334	7,182,157
polacy	20	34,891	7,399.960
Ogółem	31	68,225	14,582,117

Majątki poniżej 100 dzies.

Narodowość	Ilość	Obszar w dzies.	Wartość w rb.
rosyanie prawosławni	3	8	863

Nieruchomości prywatne za wyjątkiem nadziałowych, spółkowych, skarbowych, cerkiewnych, kościelnych i klasztornych, znajdujące się *w granicach miasteczek gminnych* i obciążone podatkiem ziemskim:

Narodowość	Ilość majątków	Wartość w rb.
rosyanie prawosławni	2	36,100
polacy	10	378.580
Ogółem	12	414,680

(d. c. n.).

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś 18 (31) Firmina B. W., Agapita M.
Jutro 19 (1) Maryana i Rufina W. w.

Wschód słońca godz. 5 **m.** 14.
Zachód słońca godz. 6 **m.** 46.
Długość dnia godz. 13 **m.** 32.

— **„Głos Katolicki“.** Wyszedł z druku № 16 dwutygodnika „Głos Katolicki“ i zawiera: 1) Zjazd bractw prawosławnych w Wilnie i jego stosunek do kościoła katolickiego. 2) Rewolucya w Hiszpanii. 3) Papież jako monarcha w orzeczeniu sądu wrogów. 4) List z Paryża. 5) Feljeton. 6) Z prasy polskiej. 7) Z prasy rosyjskiej. 8) Spostrzeżenia i uwagi. 9) Ruch katolicki i kronika kościelna. 10) Mowa posła ks. Maciejewicza (dokończenie).

— **Pobyt w Kijowie Wielkiego Księcia.** Onegdaj o godz. 7-ej min. 50 zrana przybył do Kijowa Jego Cesarska Wysokość Wielki Książe Michał Aleksandrowicz. Na dworcu spotykali Wielkiego Księcia wyżsi urzędnicy i dygnitarze miejscowi cywilni i wojskowi. W poniedziałek Wielki Książe zwiedzał pieczary, muzeum miejskie, cerkiew Diesiatinną i sobór. Następnie odbyło się śniadanie u dowódcy wojsk kijowskiego okręgu, Iwanowa. O godz. 7-ej wieczorem odbył się obiad na cześć dostojnego gościa u naczelnika kraju, poczem Wielki Książe udał się na bal urządzony przez oficerów besarabskiego pułku. Wczoraj o godz. 11-ej min. 50 wiecz. Wielki Książe odjechał do Petersburga.

— **Posiedzenie komisyi do spraw miejskich.** W tych dniach odbędzie się posiedzenie komisyi gubernialnej do spraw miejskich. Rozpatrzone zostaną między innemi sprawy: o nieprawidłowych czynnościach służbowych członka kijowskiego zarządu miejskiego Płachowa i sekretarza Karpowa, pomocnika starosty rzemieślniczego w Berdyczowie Grynfelda i członka białocerkiewskiego zarządu mieszczańskiego Marszewskiego.

— **W sprawie hall krytych.** Wczoraj odbył się konkurs na budowę hall krytych przy targu na Besarabce. O budowę współzawodniczyło 10 firm. 6 z nich, między innemi jedna kijowska, podejmowało się dokonania robót technicznych, 4 — całej budowy, z murarskiemi włącznie. Rezultat konkursu wiadomym ma być dzisiaj. Wszyscy współubiegający się ofiarowywali cenę niższą od ofiarowywanych przez Zarząd miejski 458 tys. rb.

— **W sprawie ziemstwa wyborczego.** Główny zarząd do spraw gospodarki miejscowej zażądał nadesłania dodatkowych informacyi o nieruchomościach, stanowiących własność prywatną w powiatach gub. kijowskiej, niezbędnych dla opracowania zasad ziemstwa wyborczego w kraju Południowo i Północno-Zachodnim. Informacye o mieszkańcach m. Kijowa powinny być podane z uwzględnieniem podziału cenzusu majątkowego na 2 kategorye: własność wartości od 480 — 4,800 rb. i od 4,800 rb. W informacyach, podanych przez m. Kijów pierwotnie, był przyjęty podział według następujących kategoryi: do 130 rb., do 260, do 2,600 i wyżej.

— **Zamknięcie szkoły.** W ciągu 8 lat w Kijowie przy zaułku Diesiatinnym w domu № 10 istniała 2-klasowa szkoła miejska, założycielem której był N. S. Wertiporoch. Ofiarodawca złożył w tym celu kapitał w kwocie 43,000 rb. i, na mocy pozwolenia Najwyższego, był zarządzającym tej szkoły i jednocześnie nauczycielem geografii.

W tych dniach administracya kijowskiego okręgu naukowego wydała rozporządzenie, na skutek którego Wertiporoch ma być usunięty ze stanowiska zarządzającego i nauczyciela szkoły.

Wertiporoch, dowiedziawszy się o tem rozporządzeniu administracyi, zakomunikował gen.-gubernatorowi o zamknięciu założonej przez siebie szkoły i jednocześnie złożył podanie o przeniesienie kapitałów szkoły z ministerstwa oświaty do wydziału instytucyi imienia Cesarzowej Maryi.

W razie uwzględnienia tego podania Wertiporoch zamierza ponownie założyć szkołę.

— OTRUCIE PRYSIAŻNIUKOWEJ. W nocy z 20 na 21 września roku 1908 w kijowskim zamku więziennym otruła się nauczycielka ludowa Matrena Prysiażniukowa, skazana przez kijowski sąd wojenno-okręgowy na śmierć przez powieszenie.

Narazie trudno było ustalić, w jaki sposób skazana, którą trzymano w zupełnem odosobnieniu i pod najściślejszym dozorem, mogła dostać trucizny. Sprawa ta została powierzona sędziemu śledczemu 8 rewiru. Obecnie śledztwo zostało już ukończone i dało następujące wyniki.

W ręku zmarłej zauważono szyjkę od blaszanego imbryka. Po starannem zbadaniu celi znaleziono w ścianie niewielki otwór do sąsiedniego pokoju. Te okoliczności nasunęły podejrzenie, że w wigilię śmierci podał skazanej truciznę jeden z odsiadujących karę w sąsiedniej celi więźniów politycznych.

W lutym 1909 roku podczas rewizyi u niejakiego G. Kinzburskiego znaleziono list z datą 24 września 1908 roku, pisany z więzienia przez Ekarta Chorna do swej narzeczonej Rozelli Sielskiej. W liście tym Chorn szczegółowo opisywał w jaki sposób udało mu się dostarczyć trucizny jakiejś «Rai,» która w sąsiedniej celi oczekiwała na wykonanie nad nią wyroku śmierci.

Po sprawdzeniu okazało się, że rzeczywiście we wrześniu 1908 r. w celi, sąsiadującej z celą Prysiażniukowej odsiadywał karę polityczny Chorny, który wydawał siebie za Endela Szmelte. Pociągnięty do odpowiedzialności, przyznał się, że w nocy na 21 września 1908 r. na prośbę Prysiażniukowej podał jej przez otwór w ścianie w szyjce od czajnika truciznę.

Chorny ma obecnie 20 lat. Będzie odpowiadał z art. 1475 kodeksu karnego.

— ŚRODKI OCHRONNE. Wobec ukazania się w Nikolskiej Słobódce, w gub. czerninowskiej i w niektórych okolicach gub. charkowskiej, karbunkułu u bydła i kilku wypadków zarażenia się ludzi, kijowski zarząd miejski zwrócił się do kijowskiej policyi miejskiej, z prośbą wydania surowego rozkazu do policyi, by dawała pilne baczenie, na dostawiano do miasta mięso, które powinno być bezwarunkowo poddawano oględzinom weterynaryjnym, w rzeźniach miejskich. W szczególności zaś zalecono pilnować wozów włościańskich, dostarczających w nocy mięso do Kijowa.

— RACHUNKI OSOBISTE. Onegdaj, mieszkający w d. Nr. 139 przy ul. W. Wasilkowskiej, W. Oniszczenko zaproszony został przez swego dobrego znajomego Mykitę Kozłowa do domu przy ul. Kuzniecznej i tam go ograbiono. Kozłow zabrał 111 rb. swemu gościowi i umknął. Okazało się, że pomiędzy Kozłowem i Oniszczenko były rachunki osobiste z powodu spadku po bracie Kozłowa.

— KRWAWE STARCIE. Onegdaj wieczorem na prawym brzegu Dniepru, miało miejsce krwawe starcie pomiędzy 3-ma osobnikami. W bójce jeden z uczestników takowej, niejaki Szatkowski zadał drugiemu (Czudnowskiemu) dwie głębokie rany w lewą rękę.

— SZTUCZKA ZŁODZIEJSKA. Zamieszkująca w d. nr 19 przy ul. Basejnej, Anna Gołubiatnikowa, przyjęła kilka dni temu z litości do swego mieszkania chorą kobietę, posiadającą paszport na imię Stepanidy Matiaszewej. Chora przepędziła u p. Gołubiatnikowej czas niejaki, a następnie niespodzianie zniknęła. Po jej zniknięciu wykryto u p. Gołubiatnikowej znaczną kradzież, a mianowicie skradziona została znaczna suma gotówką, kilka przedmiotów złotych i srebrnych, kwit kijowskiego T-wa kredytowego na 10,000 rb. i książeczka oszczędnościowa na 1,000 rb. Złodziejka dokonała kradzieży tej za pomocą dobranego klucza. Poszukiwania sprawczyni kradzieży są dotychczas bezowocne.

— NAPAD ZBROJNY. Dn. 16 sierpnia o g. 10-ej wieczorem, 4-ej chuligani dokonali napadu na subjekta T. Nesteronki. Jeden z napastników zadał subjektowi nożem dwie rany w twarz. Na krzyki tego ostatniego o pomoc, zjawił się stójkowy i z pomocą publiczności ujął jednego z napastników. Okazało się, że był to Piotr Orabiej.

— KRADZIEŻE. Z mieszkania inżyniera Kruczyńskiego w domu Nr 24 przy ul. Instytuckiej, dokonano kradzieży rzeczy wartości 100 rb.

— W domu Nr 16 przy ul. Michałowskiej z mieszkania hr. Emanuela Choiseul dokonano kradzieży srebra i numizmatów wartości 60 rb.

— Na rogu ul. Bezakowskiej i Maryjsko-Błagowieszczeńskiej, skradziono S. Bojnowskiej portmonetkę z pieniędzmi. Złodziej został ujęty.

— W domu Nr 8 przy ul. Trechswiatitielskiej okradziono mieszkanie kapitana Stolicy.

— POŻAR. Dn. 17 sierpnia o godz. 3-ej zrana wszczął się pożar w domu Nr 16 przy ul. Wozdwiżeńskiej. Spłonął strych i część sufitu.

— ZWŁOKI. W pobliżu mostu Łańcuchowego, fale wyrzuciły na brzeg zwłoki 4-miesięcznego dziecka.

— ARESZTOWANIE. Na targu Troickim ujęty został A. Pytjew, który sprzedawał za pół ceny materyały budowlane, otrzymane dla restauracyi domu Nr 9 przy ul. Pankowskiej.

— FATALNA NIEOSTROŻNOŚĆ. Dn. 16 sierpnia jeden z uczniów kijowskich, niejaki p. D., nabijając rewolwer w letniskach Starosielskich, spuścił kurek przez nieostrożność. Rozległ się wystrzał i cały nabój uwiązł młodzieńcowi w ręku. Rannego umieszczono w szpitalu Aleksandrowskim.

— SPRYTNY AFERZYSTA. **Policya kijowska** obecnie zajęta jest poszukiwaniem sprytnego aferzysty Marcelego Strutyńskiego, który był niegdyś skromnym subiektem w sklepie żywnościowym Dytynnowskiego przy Kreszczatiku.

Zmiana w życiu S. nastąpiła po pogromie 1905 r. i zamknięciu sklepu Dytynnowskiego. S. w tym czasie kupił dom przy ul. Żyłańskiej, poczem go sprzedał i pewną część zyskanych pieniędzy ofiarował skwirskiemu kuratoryum ochronek, co dało mu prawo noszenia uniformu wydziału instytucyi Cesarzowej Maryi.

Od tej chwili zaczęła się występna działalność S. Kilka razy został on złapany na kradzieży, sądzony i karany.

W ostatnich czasach S. posługiwał się oryginalnym środkiem do wyłudzania pieniędzy, a mianowicie przyszedłszy do restauracyi sprytnie wsuwał do podanej mu potrawy przyniesioną w kieszeni mysz, wzywał gospodarza restauracyi i, grożąc mu skandalem, wyłudzał pieniądze «za milczenie».

Raz udała się mu taka «sztuczka» w restauracyi Sołowcowa przy ul. Luterańskiej.

Zachęcony pomyślnym skutkiem (S. otrzymał od właściciela restauracyi 25 rb.) powtórzył on ten sam dowcip w restauracyi na dworcu kolejowym. Lecz tu sztukmistrza-aferzystę złapano na gorącym uczynku i obito.

Dotychczas poszukiwania policyi pozostają bez skutku.

— ZAWALENIE SIĘ ZIEMI. W dniu wczorajszym zawaliła się ziemia w sadybie cegielni Nr 139 przy ul. W. Wasylkowskiej. Zasypany został robotnik Andrzej Timoszczenko. W tym samym dniu zawaliła się ziemia przy tej samej ulicy w d. Nr 75. Przy zawaleniu się ziemi odniósł obrażenia ciała robotnik Piotr Sabinow.

— SAMOBÓJSTWO. Wczoraj w d. Nr 14 przy Kreszczatiku zażyła amoniaku nieznana młoda kobieta. W stanie groźnym odwieziono ją w karetce «Pogotowia» do szpitala Aleksandrowskiego.,

Z SĄDÓW.

Potwarz w druku.

Na dzień wczorajszy wyznaczona była w XII wydziale kijowskiego sądu okręgowego sprawa redaktora gazety «Kijewskija Wiesti», p. Leona Radziejowskiego, oskarżonego o potwarz w druku przez zarządzającego kijowskim składem służby ruchu kolei Poł.-Zach., J. Millera, który dopatrzył się szczegółów, uwłaczających jego dobrej sławie w artykule, zamieszczonym w Nr. 6 z dnia 6 stycznia r. b. w rubryce «Listy do redakcyi», podpisanym «kolejowiec». Artykuł ten traktował o porządkach w kijowskim składzie służby ruchu kolei Poł. Zach.

Sprawa została odrzucona.

TEATR I MUZYKA.

Uroczystości Ryszarda Wagnera w Monachium.

Dn. 21 sierpnia n. st. zakończył się w monachijskim Prinz-regenten teatrze pierwszy cykl «Pierścienia Nibelungów».

Odkładając szczegóły do następnej korespondencyi, w niniejszej wzmiance zaznaczamy, że wogóle przedstawienia wypadły świetnie. Olbrzymia orkiestra pod wodzą Mottla wywiązała się z zadania wspaniale. *Mise en scène*, dekoracye i reżyserya nie pozostawiały nic do życzenia. Artyści, nie obdarzeni wprawdzie fenomenalnymi głosami, z wyjątkiem niewielu, odznaczali się wszyscy dobrą szkołą, dykcyą i inteligencyą gry, niektórzy—wprost znakomitą plastyką. Ogólne wrażenie niezmiernie korzystne.

W. T. D.

Monachium, d. 22 sierpnia 1909 r.

KRONIKA POLSKA.

— **Pomysły antypolskie.** «National Ztg.» proponuje przezwać Prusy Zachodnie na «Deutsch Ordensland»—kraj krzyżacki. Nazwa ta oznaczałaby, że to «nie kraj słowiański, lecz niemiecki». W Poznańskiem proponuje to samo pismo skoncentrować cały 5-ty korpus armii niemieckiej, tak, jak to było dawniej.

«Nat. Ztg.» tłómaczy projekty powyższe tem, że «z powodu trudnego zadania, jakie rząd pruski dla wzmocnienia niemczyzny ma do spełnienia na kresach wschodnich Prus, nie należy pogardzać i małemi środkami.

— **Ś. p. Teodor Żychliński.** Po długiej chorobie zmarł ś. p. Teodor Żychliński, były naczelny redaktor «Dziennika Poznańskiego» (od 1 kwietnia 1868 do 1 stycznia roku 1871) wydawca «Złotej księgi szlachty polskiej» i autor licznych publikacyi.

— **Zgon.** Zmarł w Warszawie głośny przed laty satyryk i publicysta ś. p. Julian Kaliszewski, piszący pod pseudonimem «Klin». Ś. p. Kaliszewski zawód swój rozpoczął od wierszy satyrycznych, zamieszczanych w różnych czasopismach warszawskich. Najgłośniejszą jego pracą jest wydane w r. 1887 studyum obyczajowe p. t. «Moi kochani rodacy», które wywołało wtedy bardzo ożywione rozprawy polemiczne, oraz «Szkice z podróży po Europie».

Zmarł w 64-ym roku życia.

— **Patryotyzm żydowski.** Żargonowy «Frajnd», potępiając w ostrych słowach zachowanie się warszawskiej prasy żydowskiej wobec przyjęcia czechów, przypisuje je brakowi «prawdziwego patryotyzmu żydowskiego».

«Czyż do Warszawy—pisze gazeta—nie przyjeżdżają młodzi żydzi, którzy są przejęci niby ostatniemi receptami autonomii narodowej i terytoryalnej niezależności, a mimo to nie mówią oni w swoim języku żydowskim, ale—po rosyjsku?...»

— **Z Czytelni Polskiej w Przybramie.** Wszelkich informacyi, tyczących się studyów na Wysokiej Szkole Montanistycznej (K. K. montanistische Hochschule), czyli Akademii Górniczej w Przybramie (Czechy) udziela kol Jerzy Barański (Sosnowice, ul. Czysta) Nr 9) lub Stowarzyszenie «Czytelnia Polska» akad. górn. w Przybramie.

Regaty jesienne P. T. G.

Regaty jesienne sekcyi wioślarskiej P. T. G. odbyły się w niedzielę d 16 sierpnia na Starym Dnieprze przy dość sprzyjających warunkach. Zupełny brak wiatru i pogoda jasna zachęciły dość licznych widzów do przyjrzenia się zawodom P. T. G. więc też i parostatek odbył drogę trzy razy, dość przywożąc widzów i łodzie roiły się dokoła toru. Upał jednak stwarzał dość uciążliwe warunki dla wioślarzy, którzy ku końcowi biegów byli bardzo wyczerpani.

Regaty rozpoczęły się około godz. 4-ej biegiem kajaków. Zwycięzca w biegu, druh Ward przebył 800 metrową przestrzeń w ciągu 4 m. 43 sekund, bijąc swego przeciwnika o 29 sekund.

Bieg 2-gi scoolingów na 800 metrowym dystansie skończył się zwycięstwem druha Blankowskiego, który przepłynął przestrzeń wciągu 3 m. 25 sekund, bijąc przeciwnika o 11 sekund.

Bieg 3-ci gigów otwartych na dystansie 1,500 metrów budził wielkie zaciekawienie publiczności. Tu walczyły najlepsze osady sekcyi wioślarskiej. Jedna z nich utworzona dopiero w tym roku, świetnie wytrenowana, druga—składająca się ze świetnych wioślarzy, która jednak zupełnie nie przygotowywała się do biegu. Zwyciężyła pierwsza, a mianowicie druhowie Czapliński i Jozewski pod sterem F. Gierdawy na «Ince», przychodząc do mety w 6 m. 5 sek., o 18 sekund wcześniej od współzawodniczącej.

4) Bieg webr'ów angielskich. Dystans 1,500 metrów. Zwycięska osada z druhów S. Radomskiego i A. Wojciechowskiego pod sterem F. Szokalskiego na «Orle» przyszła do mety w ciągu 6 m. 7 sekund, zwyciężając przeciwnika o 38 sekund. W czasie biegu nastąpiło zderzenie współzawodniczących osad. Zwyciężona osada, wyprzedziwszy z początku swego przeciwnika, wjechała na jego tor i w tej chwili otrzymała od niego uderzenie nosem łodzi. Zderzenie się miało fatalny skutek dla łodzi ugodzonej, która straciła dzięki temu impet.

5) Bieg seniorów—na gigach otwartych, dystans 1,500 metr. był najciekawszym ze wszystkich biegów. Przy starcie wyprzedziła łódź «Wisła», idąc przed

swym poprzednikiem o ½ długości. Na ⅔ przestrzeni «Inkas» zaczął się zbliżać do przeciwnika, lecz sternik wypuścił z rąk sznury steru. Bieg został rozegrany na finisch'u, po którym wśród przeciągłych okrzyków «Inkas» został z drahami St. Lisickim i K. Kleczyńskim na wiosłach przedstawiony przed publicznością.

Przestrzeń 1,500 m. w tym biegu została przebyta w ciągu 6 m. 48 sekund. Różnica między łodziami 3 sekundy.

6) Bieg scooling'ów (dragi) dystans 800 m. W biegu tym zwyciężył S. Arciszewski, przechodząc przestrzeń w ciągu 2 m. 28 sekund z przewagą 1 sekundy. Zwycięzca idąc równo do zakrętu rzeki, na zakręcie zatacza zbyt szeroko półkole, pozostając w tyle o parę długości, na finisch'u kilka silnych pociągnięć zmniejsza przestrzeń między wygrywającym i zwyciężonym do jednej długości.

Starterami w czasie regat drużynowie S. Chmurzyński i inż. Stefański. O wyniku regat orzekali sędziowie W. Jozowski, J. Wolejko, B. Marcinkowski, J. Bromirski. Urząd arbitrów sprawowali drużynowie K. Raczkowski i K. Węgliński.

Cały przebieg regat świadczył o dobrej organizacyi sekcyi i pracy wioślarzy.

Na tem został wyczerpany program biegów sportowych. Do biegu łodzi motorowych stanęło 3 motory, z których jeden «Dąbrowa» wycofał się po pierwszym biegu, unieważnionym przez sędziów. W drugim przestrzeń 3 wiorstową przebył w ciągu 14 m. 47 sek. motor 4-siłowy drużyna Arciszewskiego i w ciągu 16 m. 7 sek. motor 2-siłowy p. Sorokina. Motor p. Sorokina jako słabszy został uznany za zwycięzcę.

Ostatni bieg—łodowy z powodów niezależnych od organizatorów regat, nie przyszedł do skutku.

O godz. 7-ej pierwszy parostatek odwożący publiczność, pomknął w stronę Kijowa.

KRONIKA EKONOMICZNA.

Zbiór pszenicy na całym świecie.

Angielskie biuro «Beesbohm» ogłosiło w tych dniach zbiory pszenicy na całym świecie. Oczywiście liczby te nie są zupełnie dokładne, gdyż rozmaite kraje w różnych miesiącach zbierają pszenicę. Jednakże jednocześnie temu w kołach handlowych znaczne przypisują znaczenie. Obliczenie to podaje następujące cyfry: Zbiór Europy w 1,000 kwarterach (Quarter) = 480 kk.

	1909	1908	1907	1906
Austrya	6,500	7,800	6,200	7,200
Węgry	16,500	20,800	16,850	25,900
Belgia	1,750	1,750	1,950	1,750
Bułgarya	6,000	5,500	4,500	5,150
Dania	500	500	500	500
Francya	41,000	38,500	47,500	41,000
Niemcy	16,000	17,270	15,835	18,000
Grecya	750	750	750	750
Holandya	750	600	650	600
Włochy	20,000	18,000	21,000	20,000
Portugalia	500	600	500	500
Rumunia	10,000	6,700	5,350	13,600
Rosya	75,000	71,000	63,675	63,300
Hiszpania	13,000	13,500	12,700	17,500
Szwecya	700	750	725	750
Szwajcarya	500	500	500	500
Turcya	5,000	4,500	5,000	4,500
Anglia	7,500	6,750	7,250	7,480
Serbia	2,000	1,750	1,400	1,850
Zbiór pszenicy w Europie	224,000	217,790	211,435	231,430

Zbiór poza Europą:

	1909	1908	1907	1906
Algier	4,000	3,500	3,800	4,250
Tunis	1,000	750	1,250	1,250
Argentyna	20,000	20,150	24,500	19,100
Australia	10,000	9,500	10,000	10,000
Mała Azya	5,000	4,500	3,500	5,000
Kanada	16,500	15,750	10,500	15,400
Kapland	500	600	500	500
Chile	2,500	2,500	1,800	1,750
Egipt	1,500	1,250	1,500	1,500
Indye	35,370	26,750	39,700	40,000
Persya	3,500	3,500	4,000	3,500
Syrya	4,000	3,500	3,000	3,000
Unie	88,000	83,050	79,000	91,000
Urugwaj	1,250	1,000	1,000	800
Meksyk	1,000	1,000	1,000	800
Japonia	3,000	2,900	2,800	2,475
Żniwo pozaeuropejskie	197,120	180,050	183,740	200,525
Żniwo całego świata	421,120	397,840	395,175	431,955

Jeżeli liczby powyższe się sprawdzą, to tegoroczny zbiór pszenicy poza r. 1906 byłby drugim największym od r. 1897.

Ostatnie wiadomości.

Armata na balonie. Jeden z dzienników angielskich, przynosi z Berlina sensacyjną wiadomość, że na balonie, oznaczonym nazwą „Zeppelin I.“ ustawiono specyalną armatę, skonstruowaną w zakładach Kruppa. Uczyniono z nią w powietrzu cały szereg doświadczeń. Okazało się, że armata daje bardzo dobrze 60 strzałów na minutę. Próby powiodły się znakomicie.

Dzienniki niemieckie starają się tej wiadomości zaprzeczyć, twierdząc, że gdyby takie próby odbywały się w istocie, to nie dałyby się ukryć.

Dozór nad polakami. Dyrekcya policyi w Bochum w Westfalii ustanowiła tam posterunek centralny do śledzenia ruchu polskiego wśród polskich rzesz robotniczych w westfalskim okręgu przemysłowym.

Cesarz austryacki przeciw wybrykom anticzeskim. Organ d-ra Kramarza „Den“ donosi, że podczas niedzielnej audyencyi br. Bienertha u cesarza, cesarz oświadczył, że jest dobrze poinformowany o wybrykach niemców przeciwko czechom wiedeńskim, tudzież, że potępia działalność w tej sprawie niemieckiego ministra rodaka d-r Schreinera.

Agitator poczajowski. Do „Hałyczanina“ donoszą z Brodów, że w niedzielę o godzinie 9 wieczór, odbyła się rewizya w mieszkaniu organizatora pielgrzymek galicyjskich do Poczajowa i Kijowa, Nosiewicza. Przeprowadził ją komisarz starostwa, w asystencyi trzech policyantów. Skonfiskowano całe wydawnictwo „Taniej biblioteki imienia Naumowicza“, mnóstwo gazet ruskich i ukraińskich, jakoteż korespondencyę.

Telegramy.

(Od korespondentów własnych).

Wykrycie nadużyć.

Petersburg.—Podczas przejazdu senatora Pahlena przez Libawę, pewien stary turkestańczyk zakomunikował senatorowi o nowych nadużyciach w Turkestanie. Oświadczył on, że cała baterya istniała tam tylko na papierze, a wyasygnowane na nią pieniądze przywłaszczył sobie całkowicie dowódca Dudarow.

Obawiając się wykrycia tych nadużyć naczelnik okręgu Zakaspijskiego Usakowskij i inni dokonali szeregu przestępstw i fałszerstw, a kapitana, który chciał zawiadomić wyższą władzę o tych nadużyciach, podali za umysłowo chor go. Kilkakrotnie skargi w tej sprawie składano Kuropatkinowi, Sacharowowi i Röligerowi. Ten ostatni napisał na skardze rezolucyę następującą: „Oskarżyciela, jeśli się będzie domagał sprawiedliwości, osadzić w więzieniu lub wysłać precz z kraju.“

Zniesienie rady obrony państwowej.

Petersburg. — Zniesiona została rada obrony państwowej.

W sprawie wyborów.

Petersburg. — Opracowane zostały przepisy, dotyczące kampanii przedwyborczej. Mówcy z lewicy będą usuwani.

Nowela wyborcza.

Petersburg. — Profesorowie specyalnych zakładów naukowych, wybitni październikowcy, opracowują nowy projekt trzykuryalnego prawa wyborczego.

Przyjazd Chomiakowa.

Petersburg.—Chomiakow przyjeżdża do Petersburga w dniu 1 września.

Nowy urząd.

Petersburg. —Ma być utworzony nowy urząd zarządzającego pawilonu ministeryalnego w Dumie z pensyą 5,000 rocznie.

Odmowa.

Petersburg. — Ministerstwo sprawiedliwości odrzuciło prośbę Bułacela, o zbadanie lekarskie, Juskiewicza Kraskowskiego.

Zjazd.

Petersburg. — Zjazd dowódców wojsk, wszystkich okręgów wojennych, odbędzie się w jesieni po powrocie wojsk z obozów.

Zjazd będzie mieć tylko charakter narady. Żadne uchwały nie zostaną powzięte. Na zjeździe będzie przeważnie omawiana sprawa reorganizacyi intendentury.

Milukow o pożyczce.

Petersburg.—Milukow uważa, że pogłoski o pożyczce miliardowej, którą jakoby Rosya zamierza zaciągnąć zagranicą, są jedynie „balon d'essai“.

Według oświadczenia Milukowa, cała opozycya jest bezwarunkowo przeciwna takiej pożyczce.

Obrońca Dubrowina.

Petersburg. — Rada związkowców zainterpelowała gen. Dumbadzego, czy wyda Dubrowina finlandzkim władzom sądowym. Dumbadze odpowiedział, że żadne rozkazy i groźby nie zmuszą go do wydania Dubrowina na pastwę wrogom.

Rewizya oddziałów związku n r.

Petersburg. -- Poseł Markow dokonał rewizyi kurskiego, woroneskiego i orłowskiego oddziałów związku n. r. i skonstatował wszędzie rozłam.

Markow proponuje, aby upoważniono go do reorganizowania wydziałów.

Na zjeździe związkowców zostanie on zapewne obrany prezesem związku na miejsce Dubrowina.

Zajścia w Hiszpanii.

Petersburg. — Z Madrytu komunikują, że aresztowania w stolicy trwają nadal; więzienia przepełnione; zamknięto 120 klubów.

Chiny pod protektoratem Japonii.

Petersburg.—W Londynie krążą pogłoski, jakoby za zgodą Anglii, Francyi i Stanów Zjednoczonych Japonia ma ogłosić swój protektorat nad Chinami.

Japońska ambasada w Petersburgu przyjęła wiadomość o tych pogłoskach sceptycznie.

Z Grecyi.

Petersburg.—Z Aten telegrafują do petersburskich gazet, że w tych dniach, jakiś niewiadomy osobnik wystrzelił w okno pokoju w którym znajdował się następca tronu greckiego, Jerzy. Kula uwięzła w ścianie.

Wiadomość o abdykacyi króla greckiego potwierdza się.

Petersburg.—Według informacyi z Aten, oficerowie armii greckiej domagają się reorganizacyi armii. Następca tronu zamierza zrzec się godności głównodowodzącego.

Z Persyi.

Petersburg. — Z Teheranu komunikują, że medżylis zostanie otwarty w początku października.

Różne.

Petersburg.—Minister Dworu około 20 sierpnia wyjeżdża do Jałty; we wrześniu minister wyruszy do Włoch.

Petersburg. — Z Ekaterynburga komunikują, że naczelnik więzienia czelabińskiego, po otrzymaniu anonimowego wyroku śmierci, umieścił w piśmie miejscowym list, w którym zwraca się do byłych więźniów z prośbą o zaświadczenie jego humanitarności w stosunku do więźniów.

Petersburg.—Nowikow w „Now. Rusi“ zaprzecza podanej przez pismo „Rossija“ wiadomości jakoby on uciekł z Moskwy.

(Od Agencyi Petersburskiej).

Petersburg. — Dziś w „Zbiorze praw i rozporządzeń rządu“ ma być ogłoszony ukaz Najwyższy o przedłużeniu terminu stanu ochrony wzmocnionej w guberniach: podolskiej, charkowskiej i wołyńskiej, a także w powiatach: pokrowskim, tulskim i w mieście Iwanowo-Wozniesiensku do 4 września 1910 roku.

Wkrótce ma być wydany ukaz o zniesieniu rady obrony państwowej i jego kancelaryi.

Odesa. — Sekcya lekarska wyjaśniła, iż inspektor szkoły miejskiej, Tiszkin, który jakoby zginął w ogniu, uprzednio został zamordowany.

Sosnowiec. — W zatopionej kopalni „Jan“, oddział ratunkowy dostał się do starego szybu i uratował 22 sztygarów. Według ich słów, jeszcze 6 osób zostało zaskoczonych przez powódź i prawdopodobnie zginęli.

Taszkent. — Ruch samochodowy (pasażerski) został otwarty pomiędzy miastami Czimkent—Kabul—Saj.

Tomsk. — Około stacyi „Kritowo“ złoczyńcy napadli na pociąg pocztowy i ograbili go. Lokomotywa, puszczona naprzód, spowodowała wykolejenie się pociągu towarowego.

Kaługa. — Do mieszkania uriadnika ustiuszewskiej gminy, powiatu meszerowskiego, w nocy rzucono bomby. W czasie wybuchu nikt ze znajdujących się w mieszkaniu nie ucierpiał.

Symferopol. — We wsi Małej Takmaczce, powiatu berdiańskiego, pożar zniszczył 30 chat.

Aleksandrowsk.—Pali się ogromna wieś „Kriwoj Rog“, przeszło 300 chat stało się już pastwą płomieni.

Starodub. — W mieście spaliło się 200 chat, przeszło 1,000 mieszkańców pozostało bez dachu.

Tomsk. — Rozpoczęto sprawę o pogromie październikowym 1905 r., pociągniętych do odpowiedzialności 80 osób, świadków przeszło 300.

Kursk.—Zmarł członek Dumy Państwowej, gubernialny marszałek szlachty Derrer.

Ryga. — W południe rozpoczął się powrotny wyścig automobilów Ryga-Petersburg.

Tyflis.—Schwytano terorystę Sułchanowa, organizatora grabieży u Ajwazowa i Feferłowa; Sułchanow jest podejrzewany o zabójstwo w lutym 1909 r. dwóch żołnierzy.

Petersburg.—W ciągu doby zachorowało na cholerę 16 osób, zmarło 12, pozostaje chorych 290.

Archangielsk.—W gubernii w ciągu tygodnia zachorowało 11 osób, zmarło 9.

Pułtusk.—Została otwarta komunikacya omnibusowa, i samochodowa, pomiędzy Pułtuskiem—a Warszawą.

Tuła. — Członkiem Rady Państwa od ziemstwa został obrany gubernialny marszałek szlachty, Sałtykow.

Charków.—W uniwersytecie, w gabinecie chemii medycznej, nastąpił wybuch. Pożar wkrótce został stłumiony. W ogniu zginął pomocnik laboranta.

Ostaszkow. — Odbyło się uroczyste otwarcie gimnazyum żeńskiego.

Nowoaleksandrowsk.—W mieście zachorowało 5 osób, zmarło 2; w powiecie zachorowały na cholerę 3 osoby.

Rewel.—W Gungerburgu miał miejsce pierwszy wypadek zasłabnięcia na cholerę.

Stawropol.—Posłem do Rady Państwa, od właścicieli ziemskich wybrany został Glebow. Wyborcami od szlachty wybrani zostali: książe Trubieckoj i generał Pisarjew.

Wilno. — Otwarto wystawę urządzeń mieszkań.

Otwarta została wystawa owoçarstwa, kwiaciarstwa i ogrodnictwa.

Ryga.—Wczoraj o godz. 3-ej po południu, w pobliżu stacyi „Rodenpeuz“ zaczęły się wyścigi samochodów na szybkość.

Petersburg.—Rzeczywisty radca stanu Gofman został mianowany naczelnikiem kaukaskiego okręgu komunikacyi.

Petersburg. — Radca tajny Szumacher został mianowany zarządzającym komisyi amortyzacyi długów państwowych, z pozostawieniem członkiem rady ministra skarbu.

New-York.—W Monterei, w czasie ulewy zginęło 1,200 osób, 15,000 pozostało bez mieszkań, straty wynoszą około 20 milionów dolarów.

Ulewa trwała przez piątek i sobotę.

Najwięcej ofiar było na południowym brzegu; runęły tam domy, których dachy były przepełnione mieszkańcami, szukającemi tam schronienia. Wodociąg uszkodzony, miasto pozbawione jest wody, oświetlenia, tramwajów i komunikacyi kolejowej.

Friedrichshafen. O g. 7-ej zrana „Zeppelin III wskutek odniesionych uszkodzeń, opuścił się w Bülzigu w pobliżu Wittenberga. Naprawa uszkodzeń potrwa dwa dni.

Bregene.—Cesarz Franciszek-Józef o g. 12 po poł. przybył z Insbruku.

Keminern.—Specyalna narada przedstawicieli instytucyi rządowych i społecznych wypowiedziała się za pozostawienie uzdrowiska kemernskiego w ręku rządu. Do składu zarządu tego uzdrowiska zostaną powołani także przedstawiciele instytucyi społecznych.

Temir-Chan-Szura. — Przez Szurę przechodzą do Gunibu resztki wojsk, biorących udział w uroczystościach gubernialnych. W Gunibie będzie odtworzony szturm i zdobycie miasta, które miały miejsce 50 lat temu. Pułk Apszeroński, założyciel miasta Temir-Chan Szury, został uroczyście spotkany przez obywateli miasta; prezydent miasta wygłosił mowę.

Konstantynopol. — Porta stanowczo zaprzecza wiadomości, podanej w komunikacie konsulatu z Dżaddy, jakoby imam Jachija, niezadowolony z powodu odroczenia wprowadzenia autonomii, połączył się z machdi, i jakoby arabowie zdobyli Lochaję. Również są fałszywe pogłoski o wybuchu w koszarach w pobliżu Sanaa. Pewnem jest tylko, iż w okolicach Godeidy trwa wrzenie pomiędzy arabami; zostały wysłane wojska. Szeryf Mekki wystąpił przeciw machdi. Wysłano 4 okręty wojskowe i szykuje się 36 batalionów.

Kopenhaga.—Wczoraj odbyły się na ulicy liczne demonstracye, oraz urządzono mityng, w celu zaprotestowania przeciw powołaniu do gabinetu — ministra obrony. Christensena. Na mityngu postanowiono zwrócić się do króla i folketinga z prośbą o wszczęcie dochodzenia sądowego przeciw teraźniejszemu ministrowi obrony, aby wyjaśnić jego urzędowe stosunki z eks-ministrem sprawiedliwości Albertim.

Sztokholm.—Przedstawiciele organizacyi robotniczych w Szwajcaryi postanowiły na naradzie w Sztokholmie w dalszym ciągu strajkować. Prasa przyjęła nieżyczliwie projekty Staafa i Beckmana o pośrednictwie.

Ateny. — Agencya ateńska donosi, że nowy gabinet ministeryalny co do polityki zagranicznej ożywiony jest uczuciami najbardziej pokojowemi.

Ministerstwo złoży w parlamencie projekt reform, zapewniających normalny rozwój i jak najlepszy użytek funduszów krajowych.

Wskutek ogłoszenia dekretu ułaskawiającego oficerów, wojska powróciły do koszar. Zajść żadnych nie było. Opinia publiczna i gabinet z ufnością oczekują zwołania parlamentu. Oficerowie i wojska, powracając do miasta, powitały króla. Główny przywódca rozruchów, pułkownik Borlas, zalecił im, aby nie przekraczali granic prawa i subordynacyi.

Budapeszt. — Odbyła się uroczystość otwarcia międzynarodowego kongresu medycznego.

Pobyt cesarza austryackiego w Insbruku.

Insbruk.—Zrana cesarz Franciszek Józef udał się na górę Izel, gdzie odbyła się uroczystość na pamiątkę walk w roku 1809. Po nabożeństwie naczelnik okręgu Cartey wygłosił po niemiecku i włosku mowę powitalną, w której podnosił przywiązanie ludu tyrolskiego do tych tradycyi, jakie łączą go z domem Habsburgów. Na zakończenie Cartey wzniósł okrzyki: hoch i eviva, entuzyastycznie podchwycone przez obecnych.

Na mowę cesarz Franciszek odpowiedział: „Z wdzięcznością wspominam dawnych rycerzy, którzy nieśli w ofierze życie i przelali krew za swego monarchę. Tyrolczycy dowiedli w późniejszych walkach, że duch ten żyje w potomkach“. Następnie cesarz rzekł po włosku: „Szczególnie starałem się, aby kraj zażywał pokoju. Z wielką radością widzę, że oba narody pracują razem w zupełnej jedności dla dobra swej ojczyzny.

Insbruk. — Podczas wczorajszych uroczystości cesarz Franciszek Józef złożył wieniec na pomniku tyrolskiego bohatera narodowego, Andrzeja Hoffera. W uroczystości wzięło udział 2 tys. strzelców z południowego Tyrolu. Ludność witała ich owacyjnie.

Katastrofa w kopalni „Jan“.

Sosnowiec.—W kopalni „Jan“, w pobliżu wsi Dąbrowa, o godzinie 4-ej zrana podczas robót przypadkowo przebito otwór do zdawna zarzuconego szybu, zatopionego przez wodę. Woda przez otwór dostała się do kopalni „Jan“ i zatopiła ją. Podczas katastrofy w szybach znajdowało się 26 górników. Akcyę ratunkową rozpoczęły wszystkie oddziały ratunkowe tutejszych kopalni. Szyb wentylacyjny na wpół zburzony; dostać się przez niego do kopalni będzie można dopiero po dwóch dniach forsownej pracy. Panuje obawa, że wszyscy zalani robotnicy już nie żyją.

Wypadek z aeuroplanem Bleriota.

Bethény.—Podczas porannej przejażdżki próbnej aeroplan Blériota uległ uszkodzeniu. Maszynę odwieziono na automobilu. Podobno na aeroplanie nastąpił wybuch w motorze.

Bethény.—Wczoraj zrana na aeroplanie Blériota nastąpił wybuch w motorze, maszyna spłonęła do szczętu.

Amerykanin Curtis pobił wczoraj rekord szybkości.

Z dnia wczorajszego.

Petersburg. — W obecności Wielkiej Księżny Maryi Pawłówny i księżny Südermanlandzkiej dokonano otwarcia rosyjsko-szwedzkiej wystawy rozwoju fizycznego i sportu.

Odesa.—Zjazd właścicieli statków postanowił zorganizować zarząd do spraw eksploatacyi statków łamiących lód i komitet, który ze swego łona wybierze jedną osobę do bezpośredniego zarządzania sprawami.

Odesa. — Wskutek zarządzeń sanitarnych w Turcyi, francuskie towarzystwo parowcowe „Messageries Maritimes“, nie chce przyjmować pasażerów, udających się do Konstantynopola.

Odesa.—Niedawno uwolniony inspektor szkoły miejskiej Otto, przybył do szkoły dla zdania rachunków kasowych nowomianowanemu inspektorowi Tiszkinowi. W czasie obrachunków rzucił on zapaloną zapałkę na papiery polane uprzednio benzyną, poczem wybiegłszy na korytarz odebrał sobie życie. Tiszkin padł ofiarą pożaru.

Ryga.—Między Petersburgiem a Rygą odbył się wyścig automobilów, mający wykazać stopień wytrzymałości różnych maszyn. Automobil fabryki Oppel przebiegł powyższą przestrzeń w ciągu 6 g. 52 minut, „Mercedes“ w ciągu 6 g. 33 min., „Berlin“ Polakowa w 7 g. 33 min., „Adler“ w 8 g. 33 min., „Benz“ należący do ministerstwa wojny w 10 g. 7 m., „Benz-Erle“ w 9 g. 27 m., „Pip“ hr. Mordwinowa w 8 g. 40 m.

Kostroma.—Na nadzwyczajnem gubernialnem zebraniu szlachty, obrano na wyborców do Rady Państwa eks-gubernatora gubernii tomskiej, członka rady, ministra spraw wewnętrznych, księcia Wiaziemskiego i eks-gubernatora wiackiego Jomutowa.

Tyflis.—Akademik Marr, po dwumiesięcznych poszukiwaniach w zwaliskach starożytnej stolicy Armenii—Ani, natrafił na główną ulicę tej rezydencyi królewskiej i kościół Apostołów.

Warszawa.—Wobec przewlekającego się strajku mularzy, komisya budowlana do spraw budowy gmachów banku państwowego oznajmiła przedsiębiorcom, że sama sprowadzi nowych mularzy z po za obrębu miasta, jeżeli budowa nie zostanie wznowiona do dnia 18 sierpnia.

Tyflis.—W mieszkaniu przy ulicy Aleksandrowskiej w sposób nieludzki zabito żonę generał-majora Tretjakowa.

Wiedeń. — W prasie ukazały się wyjaśnienia, dlaczego lekarze czescy powstrzymali się od wzięcia udziału w budapeszteńskim zjeździe lekarzy. Jako motywy przytoczono następujące fakty, zaczerpnięte ze stosunków węgiersko-słowiańskich.

Więzienia polityczne na Węgrzech przepełnione są słowianami. Wbrew prawu z roku 1862-ego dwa miliony pięćkroć sto tysięcy słowaków nie może uzyskać otwarcia ani wyższej ani średniej szkoły. Gimnazye ich rząd zamknął przed trzydziestu laty i jak się zdaje na zawsze. W liczbie 3 tysięcy szkół niema ani jednej, w której wykłady nie odbywałyby się po węgiersku. Lekarz słowak, który w mowie do wyborców wymienia prawo, zezwalające na używanie języka ojczystego w szkole i sądownictwie przesiedział cały rok w więzieniu i zapłacił 900 koron grzywny.

Wszyscy lekarze słowacy przy obejmowaniu posady zmuszani są do składania piśmiennej deklaracyi, że wyrzekają się wszelkiej działalności, mającej na celu korzyść jego narodu. Wobec tego lekarze czescy dochodzą do wniosku, że nie mogą korzystać z gościny tego kraju, w którym prawa ich pobratymców są pogwałcone, gdyż to nie zgadza się z pojęciem godności i uczuciami narodowemi.

Wyścigi aeroplanów.

Bétheny. — Amerykanin Curtis przeleciał na swoim biplanie systemu amerykańskiego 10 kilometrów w ciągu 7 minut 55²/₅ sek., bijąc rekord ustanowiony przez Blériota.

Bétheny. — Przy wyścigu o nagrodę „Gordon-Benneta“ pierwszym przybył amerykanin Curtis, drugi Blériot, trzeci Latham, i czwarty Lefevre.

Przyjazd cesarza austryackiego do Insbruku.

Ischl.—Cesarz Franciszek Józef odjechał do Insbruku.

Insbruk.—Dnia 15 sierpnia cesarz Franciszek Józef przybył do Insbruku o godzinie 6-ej wieczorem.

Na dworcu oczekiwali na cesarza arcyksiążę Franciszek Ferdynand i wiele innych członków domu habsburskiego, minister-prezydent i wyżsi urzędnicy. Tłumy ludu zgotowały entuzyastyczne przyjęcie swemu monarsze. Ludność na wszystkich stacyach urządzała cesarzowi owacye. O godzinie 8-ej wieczorem tyrolski związek śpiewacki odśpiewał przed zamkiem serenadę. Miasto pięknie iluminowane; na ulicach panuje wielkie ożywienie.

W sprawie strajku.

Sztokholm. — Rada ministrów rozpatrywała petycye w sprawie pośredniczenia między pracodawcami i robotnikami. Rezolucyi żadnych nie uchwalono. Roboty w polu idą zwykłym trybem. Sprzyja im piękna pogoda.

Gazeta radykalna „Dugens Nyheter“ nawołuje do zaniechania strajku.

Dwaj posłowie riksdagu: Staaf, były premier-minister i Bekman, członek centralnego komitetu partyi liberalnej, przedstawili rządowi projekt akcyi pośredniczej między pracodawcami i strajkującymi.

Obaj ostro potępiają robotników biorących udział w strajku, ponieważ ci zerwali umowę. Są oni zdania, że nie należy chwytać się środków, które strajkujący mogliby uważać za ustępstwo i dlatego podają następujące sposoby wyjścia: utworzyć sąd rozjemczy pod warunkiem, że robotnicy natychmiast staną do pracy, albo też ustanowić komisyę pojednawczą. Wreszcie trzecie wyjście polega na powołaniu i sądu rozjemczego i komisyi pojednawczej.

Dnia 15 sierpnia w domu ludowym rozdawano pieniężne zapomogi robotnikom najbardziej potrzebującym. Największa zapomoga wynosiła do 4 koron na osobę. Z powodu braku funduszów kasa komitetu strajkujących wielu robotnikom odmówiła wsparcia. Z różnych miast dochodzą wiadomości o wznowieniu robót. Zakaz sprzedaży napojów wyskokowych, jak dotąd nie został cofnięty.

GIEŁDA.

Petersburg, 17 sierpnia.

Weksle terminowe na Londyn 3 m. 10 f. st.	—.—
„ czeki za 10 f. st.	94,40
„ na Berlin 3 m. za 100 m.	—.—
„ czeki za 100 mar.	46,17
„ na Paryż 3 m. za 100 fr.	—.—
„ czeki za 100 fr.	37,49
Dyskonto giełdowe	—.—
4% państwowa renta	88⅞
5% Pożyczka 1905 r.	100—100¼
5% pożyczka 1908 r.	100—100¾
4½ Pożyczka 1905 r.	99½—100
5% Pożyczka 1906 r.	100¼
4½% pożyczka 1909 r.	—
4% Listy zast. Szlach. Banku	83
4½% Listy zast. Szlach Banku Ziem.	88½—89½
5% „ „ „	97
4% Świadectwa Włościańskie	83¼
4½% „ „	88¾
5% świadectwa włościan.	97
5% pożyczka prem. 1864 r.	433
„ „ 1866 r.	330
5% obl. prem. Szlach. Banku	291
3½% Listy Zast. Szlach. Banku Ziem.	78¾—
4½% Oblig. Petersb. M. Kred. T-a	86¼
5% „ Bakińsk.	76—78
5% Oblig. Kijowsk. M. Kred. T-wa	84—86
4½% „ „ „	—
5% Oblig. Moskiewsk. Kred. T-a	98—100
4½% „ „	88¾—90¼
5½% Oblig. Odesk. Kred. T-a	99½
5% „ „	91¼
4½ „ Bessar.-Taur. B. Ziem.	84⅝—86⅜
4½ „ Wileńk. Banku Ziem.	85⅜
4½ „ Donsk. „	83¾
4½ „ Kijowsk. Banku Ziem.	85⅜
4½ „ Moskiewsk. „	85—86¾
4½ „ Niz.-Samar. „	85⅛
4½ „ Połtawsk. „	85⅝
4½ „ Tulsk. „	85—86½
4½ „ Charkowsk. „	85⅜
4½ Listy Zast. Chers. Banku Ziem.	85¾
Akcye 1-go T-a Żegl. po Dnieprze	—
„ 2-go „ „ „ „	66
Akcye T-a Kaukaz i Merkury	121
Akcye Rosyjsk. Tow. Żegl. Handl. Czarn.	390
„ Ros. T-wa transport. i asekur.	—
„ T-a Ubezpieczeń „Rosya“	368
„ Mosk. K. Woroneż. kolei	336½
„ Mosk. Wind.-Rybinsk.	87
„ Poł.-Wschod. kolei	121½
„ Azowsko-Dońsk.	551
„ Wołżsko-Kamsk. b.	890
„ Rosyjsk. dla Handlu Zewn.	377
Akcye Ros. Chińsk.	2?3
„ Ros. Handl. Przemysł.	298
Akcye Petersbursk. Międzynar. Komerc.	387
„ Petersb. Dyskont. Pożyczk.	427
„ Petersb. Prywatn.-Komm.	49
„ Kijowsk. pryw. banku handl.	2?0
„ Besarabsko-Tauryck.	593
„ Wileńsk. Ziemsk. Banku	516
„ Dońsk. Banku Ziemsk.	574
Akcye Kij. Banku Ziemskiego	635
„ Moskiewsk. „	602
„ Niżegor.-Samar. „	620
„ Połtawsk. „	530
„ Petersb.-Tulsk. „	388
„ Charkowsk. „	380
„ Bakińsk. T-a Naftow.	308
„ Kaspijsk. T-wa	4000
„ Naft. i Handl. T-a Mantasz. i Ko.	130
Udziały Naft. T-a Br. Nobel	10700—10800
„ Tow. Naft. Br. Nobel	—
Akcye Bransk. Kopalni Węgla	159
„ Bransk. Rels. Fabr.	110
„ Naft. T-wa Hartman	213
„ Kołomieńsk. Fabryki	159½
„ Fabr. Malcewsk.	355
„ Petersbursk. Metallurg.	135
„ Nikopol-Mariupolsk	61½
„ Putiłowsk.	105¾
„ Rosyjsk. Balt. Fabryki	332—337
„ Ros. Fabr. lokomot. (Bue)	190
„ T-a Odlewni stali „Sormowo“	118
Akcye Fabr. Wag. Fenix	197½
„ T-a „Dwigatiel“	49
„ Dońsko-Jurjewsk. Metall. T-a	84

Usposobienie z walorami wogóle stałe, w zwyżce 4% renta i 5% świadectwa włościańskie; z papierami dywidendowymi ku końcowi giełdy słabsze: w znacznej zwyżce akcye bankowe; z premiówkami - stałe.

Barcelona.—Dnia 15 sierpnia rozstrzelany został jeden z przywódców rewolucyonistów, Antonio Molet.

Paryż. — Według wiadomości agencyi Havasa, nadesłanych z Aten, w tamtejszych kołach urzędowych zapewniają, że dziś ogłoszona zostanie amnestya dla oficerów, którzy brali udział w rozruchach. Po ogłoszeniu amnestyi wojska powrócą do koszar.

Ateny.—Agencya ateńska donosi: „Gabinet Balli'ego podał się do dymisyi, ponieważ nie zgodził się na warunki postawione przez oficerów. Do nowo ukonstytuowanego gabinetu należą: Mauromichalis — minister-prezydent a zarazem minister spraw zagranicznych oraz tymczasowy minister wojny; Frianta Filakos—minister spraw wewnętrznych, Tofalis—minister sprawiedliwości; Ertaksis—minister skarbu; Damianos—minister marynarki i Parahikotti-Zajmis—minister oświaty. Nowy gabinet prawdopodobnie dzisiaj złoży przysięgę. Istnieje nadzieja: że rozruchy wojskowe wkrótce ucichną i parlament będzie mógł zaaprobować środki przedsięwzięte przez rząd. Według wszelkiego prawdopodobieństwa oficerowie i żołnierze powrócą do koszar. W stolicy i na prowincyi panuje zupełny spokój.

Saloniki. — Według otrzymanych tutaj wiadomości, na granicy Czarnogórza w pobliżu Berane, we wsi Wielkiej od trzech dni czarnogórcy biją się z albańczykami. Spór wynikł z powodu pastwisk na terytoryum tureckiem. Obie strony walczące poniosły straty; wielu ludzi zabito lub raniono.

We wsi Rugowa, na zachód od Ispeku, albańczycy napadli na oddział, który odbierał od ludności broń i ściągał z niej podatki. Oddziałowi wysłano pomoc. Do Ispeku przywieziono 8 oficerów albańczyków, aresztowanych za agitacyę przeciw konstytucyi.

Dnia 14 sierpnia koło banku otomańskiego niewiadomi złoczyńcy ranili na ulicy Sandyckiego i jego przyjaciela Kabżijewa. Napastowani otrzymali nieznaczne rany. Istnieje przypuszczenie, że zamachu dopuścili się stronnicy Sarafowa. Dokonano licznych aresztów.

Budapeszt.—Nastąpiło otwarcie międzynarodowego kongresu medycznego. Przybyło do 4000 osób, między nimi znajdują się najpierwsze powagi medyczne z obu półkuli ziemskich oraz, oficyalni delegaci prawie wszystkich rządów.

Na kongres stawili się także doktorzy z Warszawy, Kijowa, Petersburga, Moskwy, Kazania, Tomska i innych miast.

Berlin.—Agencyi Wolfa telegrafują z Aten, że deputacya od oficerów armii i floty, która zamierzała podać petycyę ministrowi-prezydentowi, nie otrzymała audyencyi. Wskutek tego oficerowie z garnizonu stołecznego zwołali zebranie. Według pogłosek zamierzają oni urządzić demonstracyę wojskową. Z powodu powyższych wypadków rada ministrów odbywa naradę.

Tabris.—Z Urmii donoszą, że dla obrony włościan prawosławnych we wsi Marzergis przed kurdami, przybył do wsi konwuj konsularny pod dowództwem kapitana Lewejtama z propozycyą, aby kurdowie wynieśli się ze wsi. Kurdowie poczęli ostrzeliwać konwój, wskutek czego rosyanie zmuszeni byli również odpowiedzieć strzałami. Do wieczora zginęło 2 strzelców; kurdowie stracili do 20 ludzi.

Teheran.—Eks-minister poczt Ejch-ud-Doule schronił się do misyi rosyjskiej. Ejch-ud-Doule ściągnął na siebie prześladowanie obecnego rządu zato, że w roku zeszłym, po pogromie medżylisu wydał wojskom szacha kilku posłów, którzy uciekli do obozu nacyonalistów.

Paryż. — Minister poczt i telegrafów podpisał dekret o przyjęciu na służbę 146 uwolnionych urzędników pocztowych.

Paryż.—Wobec obawy zaniesienia cholery z Rosyi, rząd francuski wydał dekret, aby zatrzymano i izolowano wszystkich przybywających do Francyi podróżników, których lekarze uznają za chorych na cholerę, lub za podejrzanych o tę chorobę.

Dekret nie zaleca, aby wszystkich podróżnych przyjeżdżających z miejscowości dotkniętych przez cholerę poddawać oględzinom lekarskim.

Teheran.—Znowu pojawili się w znacznej ilości wychodźcy z Kaukazu. Wiadomości o potajemnych egzekucyach, jakie odbywają się w Teheranie dodają odwagi tutejszym fidajom i ich przewódcy Sattarchanowi.

Otrzymano wiadomości o uroczystem przyjęciu w Agarze oficerów rosyjskich, wysłanych na objazd do Karadag. Podejmuje ich Rachim-chan.

W Ardebil, zawdzięczając zarządzeniom konsulatu rosyjskiego, znowu zaczynają się ukazywać karawany na drodze tauryskiej. Do Ardebilu przybyła karawana, złożona z dwustu wielbłądów objuczonych towarami rosyjskimi. Niebawem mają nadejść inne karawany.

Podróż Zeppelina.

Berlin.—„Zeppelin" wyruszył z Norynbergii o g. 2 m. 15 w nocy. O godzinie 7 minut 3 zrana, balon szybując pod silny wiatr przepłynął nad Bayrenthem.

Altenburg—O godzinie 4-ej po południu „Zeppelin III" zgubił koło Altenburga jeden ze swych motorów. Balon posuwał się wolno.

W Lipsku lub w Bitterfeldzie prawdopodobnie opuści się na ziemię. Hr. Zeppelin doniósł cesarzowi, że dziś z powodu silnego i niepomyślnego wiatru nie przybędzie do Berlina.

Gazety berlińskie poświęciły Zeppelinowi całe artykuły.

Bitterfeld.—O godzinie 6 ej minut 25 po południu Zeppelin szczęśliwie wylądował na ziemię.

Berlin. — Wieczorem balon „Zeppelin III" udał się w drogę powrotną, szybując w stronę południowo-zachodnią.

Berlin.—Cesarz Wilhelm otrzymał wiadomość od hr. Zeppelina, że balon „Zeppelin III" wzniesie się w Bitterfeldzie w niedzielę zrana, i wrazie sprzyjającej pogody o w pół do pierwszej po południu przybędzie do Berlina.

Bitterfeld.—„Zeppelin III" wzniósł się o w pół do ósmej zrana i poszybował w kierunku Berlina.

Berlin. — Punkt o godzinie w pół do drugiej po południu „Zeppelin III" ukazał się nad placem w Tempel-Hoferfeld. Witając cesarza, balon kilkakrotnie opadał na dół i wznosił się do góry. Przy odgłosie dzwonów kościelnych i entuzyastycznych okrzykach stutysięcznego tłumu, który wyległ na place, ulice i dachy kamienic, balon poszybował w kierunku Kreutzburga, zatoczył olbrzymie koło i powrócił do namiotu cesarskiego wykonując rozliczne ćwiczenia. O godzinie 1 minut 50 po poł. balon opuścił się na tegelski plac strzelniczy.

NADESŁANE.

—c—

Wyprawa do Lourdes.

Z Warszawy wyruszy 15 października r. b. druga wyprawa polska do Lourdes przez Paryż na 2 lub 3 i pół tyg. z udziałem X. kapłana Romana Bramka. Przyłączać się można w drodze, Aleksandrowie, Poznaniu i w Berlinie. Jadą klasy II i III-cia.

W Lourdes, ze względu na ciepła, trwające do końca listopada, pielgrzymi mogą korzystać z kąpieli w wannach granitowych 2 razy dziennie bezpłatnie. Woda ze źródła przywieziona w r. z. do Warszawy okazała swą moc uzdrawiającą w 22-ch wypadkach ciężkich chronicznych niedomagań, wapnienia żył, serca, próchnienia kości, reumatyzmu i ran zastarzałych.

Zapisy do końca m. września w zakrystyi kościoła po-Franciszkańskiego przy ul. Zakroczymskiej, lub u seniora Adama Koziarskiego, Krakowskie przedm. 7 m. 7 (telef. 86—68).

Zarząd Archikonfraterni pod wezwaniem św. Antoniego Padewskiego w Warszawie.

REDAKTORZY I WYDAWCY
TOMASZ MICHAŁOWSKI
ANTONI CZERWIŃSKI

Drukarnia Polska w Kijowie, ulica Wasylczykowska Prorezna 9) róg Puszkińskiej.